

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPÓŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.



NOWY RZĄD FRANCUSKI.

Od lewej strony do prawej stoją na pierwszym planie: — p. p. Levasseur, Daniélou, Painlevé, premier Briand, Pétet, Laval, Durand; na drugim planie: — p. p. Jourdain, Ossola, Périer, Vincent, Lamoureux, Eynac, Fallières, Durafour; w głębi — p. p. de Monzie, Malvy i Morel.

Budowa kanałów spławnych — celowym zajęciem bezrobotnych

Skutkiem ciężkiego położenia naszego państwa mamy obecnie około pół miliona bezrobotnych. Choć zachodnio-europejskie państwa posiadają ich znacznie więcej, np. Anglia przeszło półtora miliona, to jednak liczba ta w stosunku do normalnie zatrudnionych robotników angielskich stanowi dużo mniejszy, niż u nas odsetek.

A przecież co dla silnego finansowo i ekonomicznie organizmu państwo jest tylko dolegliwością, a która tenże względnie łatwo daje sobie rade, to dla nas osłabionych wojnami, eksperymentami ekonomicznymi i socjalnymi jest tem cięższą chorobą, im więcej liczyć musimy na swoje własne nadwątłone siły, gdyż lekarze zagraniczni, którzy znacząco kiwali głowami nad Polską w chwili uzdrowienia naszej waluty, skarbu, handlu i przemysłu są dzisiaj jeszcze mniej skłonni próbować leczyc nas swymi dolarami i sterlingami.

Na stracone zaufanie będziemy musieli bardzo sumiennie i długo pracować.

Jakież lekarstwo zastosowaliśmy, aby zaradzić groźnym skutkom bezrobocia?

Oto zapożyczono od Państw Zachodnich przejściowy środek znieuczajający — zapomogi. Jednak same środki znieuczajające nie usuwają choroby, lecz odwrótnie, często mogą ją spotęgować, wywołując poboczne komplikacje.

Tak się właśnie ma rzecz z zapomogami u nas. Wysysają one już i tak anemiczny skarb państwowy a rzesze prawdziwych bezrobotnych nieszczęśliwców powiększają i demoralizują rzesze zawodowych próżniaków.

Łuż to z nas na propozycję zatrudnienia bezrobotnego zdarzało się usłyszeć odpowiedź, że on i bez pracy pobiera zasiłek, a pracując chociaż trochę więcej zarobi, jednak musi więc jeść i niszczyć ubrania. Albo inny argument nieprzyjęcia pracy, że przezpracowawszy pewien czas, może być wydalonym i o stracony zasiłek znów się starać, a staranie to jest uciążliwe i przewlekłe.

Zdając sobie sprawę z powyższego, miasta polskie rozpoczęły w miarę swej możliwości finansowej zatrudniać bezrobotnych przy różnych inwestycjach.

Te roboty stwarzane w pośpiechu dla bezrobotnych, rzadko się jednak opłacają, nie dając doroznych korzyści ani miastom ani państwu. Budowano bowiem przeważnie szkoły i drogi — jedne i drugie rzeczy bardzo pożyteczne, lecz albo wcale albo bardzo mało przyczyniające się do zmniejszenia stagnacji w przemyśle i handlu.

Cóż wobec tego należy czynić, aby dotychczasowych błędów uniknąć?

Należy rozpocząć akcję planową, zakrojoną na szeroką skalę, umożliwiającą zatrudnienie wielkiej ilości bezrobotnych bez wymagania od nich specjalnych kwalifikacji. Z rozporządzalnych funduszy tylko drobna część może być zużyta na narzędzia i materiały, by prawie że w całości dostawili się do rąk bezrobotnych, a stąd w obieg po kraju, uruchamiając pośrednio różne warsztaty pracy artykułów pierwszej potrzeby. Wreszcie prace bezrobotnych powinny się opłacać na równi z innymi przedsięwzięciami, dając w możliwie najkrótszym czasie do zysków, względnie oszczędności.

Do takiej akcji nadają się przede wszystkim roboty ziemne pod różnymi postaciami, a więc roboty melioracyjne, regulacja rzek, walby ochronne, budowa dróg wodnych i lądowych.

Drogi lądowe tylko w stadium pierwszem, przygotowawczem, gdyż trzeba robić wykopy i nasypy, dają zatrudnienie wielkiej ilości niewykwalifikowanych robotników. Budowa, względnie reperacja powierzchni dróg jest już

pracą zmusną, powolną, a nadewszystko kosztowną i z tej racji nie nadająca się dla mas bezrobotnych.

Pozostają więc roboty wodne.

Z tych roboty melioracyjne stanowią bardzo wdzięczne zatrudnienie bezrobotnych, gdyż wymagają bardzo małego procentowo wydatku na narzędzia, dają dorozne korzyści, opłaczają się bardzo szybko. Akcja w tym kierunku została już dawniej przez państwo zapoczątkowana pod postacią udzielania długoterminowego kredytu.

Doniosłość melioracji zaczyna trafiać do przekonania szerokich mas rolniczych, gdyż n. p. w roku 1925 samo Krajowe Towarzystwo Melioracyjne w Warszawie wykonało roboty dla siedmiu spółek gminnych specjalnie w tym celu zawiązanych.

Jednakże przy tych niewielkich robotach znalazło zatrudnienie tylko niewiele robotników.

Dopiero na wielką skalę na dużych przestrzeniach prowadzone melioracje odpowiadają zadaniu zlagodzenia bezrobocia.

Jest jeszcze jedna robota, którą po zmartwychwstaniu naszego Państwa rząd i Sejm początkowo bardzo się interesował, lecz niestety z czasem zapal ostygł i tylko były zabór pruski zdaje sobie sprawę z jej wagi. Tą bardzo doniosłą robotą **lekarstwem na bezrobocie oraz torowaniem drogi dla uruchomienia naszego przemysłu są kanały spławne.**

Nasi zachodni sąsiedzi orientują się doskonale jak wielkie znaczenie dla handlu i przemysłu ma taki sposób przetrzucania wodą t. zw. torów masowych: węgla, zboża, materiałów budowlanych i t. p., to też wojna zastała Niemcy z 11800 km. dróg wodnych, które przewożono 10,7 miliardów tonnokilometrów na rok.

Przewożąc ten ładunek wodą zamiast kolejami, oszczędzano 100 milionów franków złotych rocznie.

Obecnie Niemcy mają w projekcie pobudowanie dalszych 2700 km. dróg wodnych, które wzmożą przewóz wodny prawdopodobnie do 15 miliardów tonnokilometrów, a oszczędność na

przewozie do 150 milionów franków złotych.

Polska za czasów przedrozbiorowych miała całkowite uświadomienie co do ważności dróg wodnych, czego wyrazem są kanały na wschodzie Rzeczypospolitej, które fatalna gospodarka naszego półzajętyckiego ciemięczy z kwitnącego stanu doprowadziła do zupełnego prawie upadku, tak, że kanały te są obecnie dla żeglugi mało przydatne, umożliwiając przejsię jedynie niewielkim łodziom, a przy tem zabagniają okoliczne grunta zamiast, jak to być powinno, je osuszać.

Jeżeli porównamy warunki budowy naszych kanałów z warunkami, w jakich budowali i budują swoje Niemcy, to dojdziemy do wniosku, że jesteśmy pod tym względem w znacznie szczęśliwszych warunkach niż oni. Nie zagłębiając się w sprawę technicznego wykonania, zauważmy jedynie, że kilometr kanału kosztuje Niemcy przeciętnie 890,000 marek złotych, nas zaś 433,000 złotych czyli blisko trzy razy taniej.

Koszt budowy kanałów, które by zaspokoiły najkonieczniejsze potrzeby naszego wodnego transportu, połączyły wszystkie uprzemysłowione okolice i obsłużyły większość miast z ludnością ponad 10,000 mieszkańców, wyniosłby 990 milionów złotych, rozłożone na kilkanaście lat.

Wśród projektowanej sieci kanałowej na pierwsze miejsce wybija się kanał, łączący Zagłębie węglowe z Gdańskiem przez Częstochowę, Radomsko, Pabjanice, Łódź, Zgierz, Łęczyce, Koło, Toruń z odnogami na wschód przez Warszawę Bugiem do Dniepru i na Zachód przez Poznań do Niemiec.

Jakież korzyści możemy mieć zpo budowania tego kanału?

Węgiel tańszy w Częstochowie o 3,29 zł. na tonnie, w Łodzi o 5,44, w Warszawie o 6,01, w Gdańsku o 8,18, w portach Bałtyku od 13 do 17 zł. na tonnie. Stąd wniosek, że warunki uruchomienia przemysłu stały by się o wiele realniejsze, a eksport naszego węgla wzrósł by znacznie, gdyż mógłby skutecznie konkurować z angielskim i niemieckim.

Budulec drzewny stałby się dostępniejszy pod względem ceny w okolicach o przetrzebionych lasach, gdyż ogromne bogactwa leśne wschodu mogłyby konkurować z dość drogim budulcem Kongresówki. W Gdańsku cena polskiego budulca obniżyła by się w stosunku 8,73 zł. na tonnie.

Moglibyśmy otrzymać lepsze gatunki inne materiały budowlane przy mniejszych odchyleniach cen w różnych okolicach Państwa.

Aprowizacja miast stałaby się tańszą i łatwiejszą.

Rolnictwo zyskałoby dużo zmniejszonych terenów przez osuszenie nadbrzeżnych gruntów, miało by też ułatwioną i tańszą dostawę nawozów sztucznych.

Wzmoczenie handlu samo przez się wynika z wyżej powiedzianego. Państwo zyskało by **większą**

Uchwały Rady Ligi przed zamknięciem sesji

Komisja dla rozszerzenia Rady Ligi zbierze się dnia 10 maja w Genewie

Genewa. — Rada Ligi Narodów na ostatnim posiedzeniu popołudniowym wazała kilka doniosłych kwestii.

W komisji studjów nad sprawą rozszerzenia Rady Ligi, będąc zasiadając o prócz przedstawicieli 10-ciu państw Rady, jeszcze Argentyna, Chiny, Niemcy, Polska i Szwajcaria. Nazwiska delegatów, według wniosku sprawozdawcy dr. Benesza, mają być jaknajprędzej podane do wiadomości sekretarjatu, albowiem komisja została powołana już na 10 maja b. r. do Genewy. Komisja będzie miała prawo do przedkładania większościowych i mniejszościowych sprawozdań, oraz zbadać wszystkie dotychczasowe zagadnienia i uchwały Ligi Narodów i Rady Ligi, oraz wezwać te rządy, które o to poproszą, do usłnego albo pisemnego wypowiedzenia się na temat rozszerzenia Rady.

Nadto komisja ma obradować nad wnioskami poszczególnych członków Ligi, dotyczącymi zatławiania między narodowych sporów w drodze układów. Jak oświadczył hr. Ishi, niema żadnej trudności przeciw dopuszczeniu do komisji państw, nie będących członkami Rady.

Również na wniosek dr. Benesza, powołano do życia mały komitet, złożony z dr. Benesza, jako sprawozdawcy i przedstawicieli Japonii i Szwecji, dla opracowania przedłożonych dotychczas dokumentów na temat procedury

pokojowego zatławiania sporów międzynarodowych. Komitet ten będzie miał za zadanie opracowanie tych zagadnień, które zostały sformułowane w związku z protokołem genewskim z roku 1924 i z powodu których nastąpiła odmowa ratyfikacji protokołu ze strony Anglii i dominiów.

Chamberlain referował następnie zastrzeżenie Ameryki co do statutu międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze i warunki, pod jakimi Ameryka mogłaby przystąpić do tego trybunału.

Chamberlain stwierdza, że ponieważ układ, dotyczący tego statutu został przez wszystkie państwa ratyfikowany i wszedł do ich ustawodawstwa, przeto nie może być zmieniony w drodze wymiany not. Z tego względu proponuje zwołanie na 1 września do Genewy konferencji dla zastanowienia się nad proponowanymi przez Amerykę zmianami statutu. Datę 1 września obrano dlatego, że 6 zbiera się zgromadzenie Ligi Narodów, na którym będą reprezentowani wszyscy członkowie trybunału międzynarodowego.

Wreszcie przyjęła Rada do wiadomości sprawozdanie Scialoi, który zawiadomił, że spory graniczne polsko-litewskie zostaną zatławione w drodze kompromisowej.

Po tem sprawozdaniu hr. Ishi ogłosił 39-tą sesję Ligi Narodów za zakończoną.



H. Alfouso Costa, przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów.

pewność regularnego wpływu podatków, a znaczną część budżetu mogło by pokryć z opłat przewozowych za korzystanie z kanałów, wreszcie usunięta by została ta ciężka choroba bezrobocia.

W obecnym roku ma się rozpocząć budowa części kanału węglowego od Torunia do Kola.

Odcinek ten, mierzący około 100 km., w tem znaczną część jezior, ma studia przeprowadzone i projekt szcze gółowo opracowany. Przytem jest to najłatwiejsza w wykonaniu część całego kanału, więc najodpowiedniejsza, aby wywiczyć kadry kierowników i robotników. Prócz odcinka, którego budowę rząd planuje na rok bieżący inne nie są należycie wystudowane, a jedynie ogólnie zaprojektowane. — Jednakże są partie, które można by już w roku bieżącym wykonywać, gdyż zawięta znaczna ilość robót ziemnych, które można rozpocząć niezależnie od wykańczania projektu szczegółowego. **Taką jest partja od Tarnowskich Gór do Herbów, stanowiąca bardzo długi próbek, leżąca w obrębie najbardziej do tkniętego bezrobociem okręgu przemy słowego, wskutek czego jego wykona nie może poważnie zapobiedz szerzą cemu się tam bezrobociu.**

Jest więc obecnie najważniejszym zadaniem polityki przemysłowej przekonanie rząd o tem, że rozpoczęcie budowy z dwóch końców staje się nieodzowną koniecznością państwową, a akcję w tym kierunku muszą podjąć najwięcej zainteresowane województwa Śląskie i Kieleckie.

Pozostaje jeszcze jedna przeszkoda — najważniejsza. Jest nią brak pieniędzy. Jednak na akcję zapomogową pod różnymi postaciami musi się znaleźć na rok bieżący 100 milionów. — Jest to 40 procent kapitału potrzebnego na budowę kanału Zagłębie Węglowe — Toruń. Zdaniem naszym, zagraniczne banki na tak rentowną inwestycję, jaką jest bezsprzecz nie budowa kanałów żeglownych, prędzej dadzą pożyczkę, niż na premie za przymusowe chociażby lenistwo.

Gdyby nawet zagraniczny kapitał zażądał koncesji na budowę kanału z tem, że przez szereg lat będzie go eksploatował, to i na to można by się było zgodzić, choć bez entuzjazmu, bo my za pożyczone pieniądze potrafimy wybudować o wiele celowsze dla siebie rzeczy, niż narzucone nam przez obcych.

A czas już najwyższy przeciąć tę beznadziejną dla naszego przemysłu sytuację, której niepokojące objawy widzimy w wywożeniu urządzeń fabrycznych do Rosji. A. Stępkowski. Częstochowa, d. 19.III.1926.

Uroczystości w Sulejówku

Prezydent Rzeczypospolitej, rząd polski i generacja składająca życzenia imieninow Marszałkowi Piłsudskiemu

Warszawa. — Uroczystość imieniu Marszałka Józefa Piłsudskiego zgromadziła w Sulejówku ogromną ilość gości i delegacji zarówno ze stolicy, jakoteż z całej Rzeczypospolitej.

Od godziny 8 rano gromadziły się tłumy publiczności przybyłe z Warszawy i sąsiednich miejscowości.

Wartę honorową pełnił oddział 1 p. szwoleżerów i 7 p. ułanów. Około 9 rano przybyły liczne oddziały kawalerijskie. Na zmianę przygrywały cztery orkiestry: 1 p. szwoleżerów, 7 p. ułanów, 36 p. p. i fabryki „Pocisk”.

O godzinie 11,30 wmaszerowała na dziedziniec dworku p. Marszałka żenska drużyna strzelecka, która uczestniczyła w marszu drużyn strzeleckich poza konkursem. O godzinie 12 nadjechały pierwsze liczniejsze delegacje, jakoteż komitet marszu drużyn strzeleckich. Przybywających strzelców witali po drodze między innymi komitet wojskowy i cywilny w Rembertowie.

Punkt o godzinie 12 w południe przed dworkiem Marszałka ustanowiła się kompanja honorowa strzelecka, oraz oddziały 1 p. szwoleżerów i 7 p. ułanów wraz z orkiestrą. Gdy Marszałek wyszedł na ganek, padła komenda: „Prezentuj broń!”, zaś połączono orkiestry odegrały hymn: „Jeszcze Polska nie zginie!”.

W imieniu stojących oddziałów złożył Marszałkowi raport rotmistrz Jur-gielwicz z 1 p. szwoleżerów a następ-

W niedzielę, 21 marca r. b., o godz. 4 po poł. odbędzie się przewiezienie zwłok

ś. † p.

Franciszka Winiarskiego

OBYWATELA m. CZĘSTOCHOWY

zmarłego w dniu 14 maja 1919 r. w Krakowie, ze stacji kolejowej Częstochowa na cmentarz parafjalny na Kulach do grobów rodzinnych

Dnia 22 marca r. b. o godzinie 7-ej rano odprawiona zostanie w Katedrze Św. Rodziny msza święta za duszę Zmarłego. O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

RODZINA.

Jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

KAZIMIERZA KĘDZIERSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo w kościółku P. Marij dn. 22 go marca o g. 10-ej rano, na które zaprasza: rodzinę krewnych i znajomych

Komitet Rodzicielski
I Gimn. Państ. im. H. Sienkiewicza
w Częstochowie.

Dnia 22 marca jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Kazimierza Kędzierskiego

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakuba o godzinie 9-ej rano. O czem zawiadamia życzliwych pamięci zmarłego

RODZINA.

nie Marszałek wraz ze swoją świtą przeszedł przed frontem oddziału, po czem udał się do dworku, gdzie przyjmował życzenia.

W imieniu Pana Prezydenta Rzpltej złożył Marszałkowi życzenia generalny adjutant generał Zaruski, w imieniu rządu złożył życzenia minister Raczkie wicz. Bardzo licznie stawiła się genera lja. Wśród obecnych znajdowali się między innymi minister spraw wojsko wych generał Żeligowski, gen. Kona-rzewski, dowódca O. K. Malczewski, gen. Orlicz-Dreszer i inni.

Przybyli liczni delegaci „Strzelca“ i b. Legionistów z całej Rzeczypospoli-tej.

Do wieczora przesunęło się przez salony pana Marszałka około 21 pół tysiąca osób. Z całego państwa nadesła-no ogromną ilość depesz z życze-niami.

TELEGRAMY

Komisja rozbrojeniowa

Genewa. Wczoraj na oficjalnem popołudniowem posiedzeniu rada Ligi przyjęła rezolucję, powziętą uprzednio na porannem posiedzeniu tajnem, o utworzeniu i składzie komisji, przygo-towanej na wrześniejm zgromadze-niu Ligi projekt reorganizacji rady Li-gi. Do komisji tej mają wejść państwa reprezentowane w radzie Ligi oraz Polska, Niemcy, Chiny, Argentyna i Szwajcaria.

Briand poróżnił Niemcy z Włochami.

Londyn. „Daily Telegraph“ wskazu-je na to, że uwaga Brianda na temat starań niemieckich o utrzymanie manda-tu kolonialnego posłużyła prasie włoskiej za pretekst do nowych ataków prze ciw Niemcom i tem samem przyczyniła się do pogorszenia stosunków niemiecko włoskich.

Briand otrzymał votum ufności 361 głosami przeciw 164.

Paryż. — Izba, przyjęła 361 głosami przeciw 164 formułę przejścia do porządku dziennego dep. Cazalsa następującej treści:

Izba zdecydowana podtrzymać politykę pokojową, międzynarodowe porozu-mienie, sprawiedliwą fiskalność i sana-cję finansową, udziela votum ufności rządowi celem spieszego uchwalenia zrów-noważonego budżetu, zrealizowania re-formy wojskowej i ustawy ubezpiecze-niowej.

Prem. Skrzyński w parlamencie francuskim.

Paryż. Na posiedzeniu Izby deputo-wanych podczas dyskusji nad votum zaufania dla rządu premier Skrzyński był obecny w loży dyplomatycznej.

Podczas przerwy w obradach, prezes grupy polsko francuskiej, Loquen, wraz z kilkoma deputowanymi, złożył Skrzyńskiemu wizytę w loży, przy czem przed-stawiony został Skrzyńskiemu deputowa ny Leon Blum, jeden z przywódców stronnictwa socjalistycznego. Następnie wszyscy wraz z premierem Skrzyńskim udali się do gabinetu prezydalnego, gdzie Briand odbył krótką rozmowę z premierem polskim. — Briand wypowia-dzał przytem opinie, że obecne rozwią-zanie kryzysu w Genewie nie jest naj-gorsze. — Obaj ministrowie stwierdzili, że duch Locarna czeka swej realizacji na przyszłym zgromadzeniu Ligi.

Niezadowolenie komunistów niemieckich

Berlin. Frakcja komunistyczna parla-mentu niemieckiego zgłosiła interpelację, w której zapytuje rząd czy go-tów jest wyciągnąć konsekwencje z powodu katastrofalnej klęski swojej polityki wobec Ligi Narodów w Ge-newie. Ponadto frakcja komunistyczna postanowiła podczas najbliższych obrad komisji do spraw zagranicznych posta-wić wniosek o wyrażenie votum nie-ufności całemu gabinetowi.

Zajęcie w porcie odeskim

Moskwa. z Odessy donoszą, że w porcie tamtejszym miało miejsce zaj-ście pomiędzy marynarzami turecki-mi i sowieckimi. W wyniku zajścia 6 osób zostało ranionych, kilku maryn-arzy sowieckich utonęło. Sledztwo ustaliło, że zajście wywołali maryna-rze sowieccy. Rząd moskiewski wyraził ubolewanie rządowi tureckiemu.

300 domów w Tokio w płomieniach.

Tokio. Skutkiem eksplozji materia-łów pyrotechnicznych w dzielnicy Su-gimo wybuchł pożar, który rozszerzył się z nadzwyczajną szybkością. 300 domów, między nimi wiele sklepów spłonęło. 7000 osób pozostało bez da-chu. Strat w ludziach na szczęście nie było.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

Rzym. Wczoraj o godz. 4 po południu na wyspie Castel-Bosso odczu-to silne trzęsienie ziemi. 70 domów zawaliło się, inne doznały uszkodzeń. Z ludzi jedna osoba zginęła, a trzy ciężko ran-ne. Ludność uciekła z domów. Centrum

trzęsienia ziemi jest południowa Ana-tolja.

Ateny. Wczoraj rano silne trzęsienie ziemi nawiedziło wyspę Rhodos. Lud-ność ucieka w popłochu. Kilkadziesiąt osób zginęło, a wiele doznało poranień. Zachodzi obawa, że katastrofa dokonała olbrzymich spustoszeń.

Olbrzymi pożar w Livorno.

Medjolan. W porcie Livorno szalał olbrzymi pożar, który powstał przez to, że jeden z rezerwoarów benzyno-nych pękł.

Benzyna rozlała się po wodzie i zapaliła się od zapalki rzuconej przez jednego z majtków. W kilka minut ca-ła powierzchnia w promieniu jednego kilometra stanęła w płomieniach. Dzie ki przytomności kilku marynarzy uda-ło się wydobyć kilka okrętów na peł-ne morze, między tymi także okręt z ładunkiem nafty i temu należy przypis-ać, że uniknięto większych strat. — Ofiarą pożaru było pięć wypadków śmierci. Ludność portu uciekła w pa-nicznym strachu.

Rocznica plebiscytu

Oświęcim. W sprawie przypadającej na niedzielę 21 bm. manifestacji naro-dowej w Katowicach z powodu 5 rocz-nicy plebiscytu górnośląskiego, odbyło się wczoraj zebranie wszystkich tutej-szych zrzeszeń pod przewodnictwem p. zesa b. komitetu plebiscytowego p. Meyzla. Po przemówieniu inspektora Zajackowskiego, postanowiono wziąć gromadny udział w zapowiadanej ma-nifestacji narodowej w Katowicach.

Zbrodnica akcja N.P.Ch.

Wilno. Władze sądowe wileńskie ukończyły śledztwo w sprawie Nieza-leżnej Partji Chłopskiej, która w po-wiecie święciańskim propaguje ruch, zmierzający do oderwania Wileńszczy-zny od Polski. Przed sądem będą od-powiadać członkowie tej partji Pasz-kiewicz, Kostecki, Kozłowski i Mościen-ica.

Aresztowanie szpiega litewskiego.

Wilno. Aresztowany tu został po dłuższych obserwacjach, przeprowa-dzonych przez policję, niejaki Wiszniewski. Sledztwo ustaliło, iż jest on oficerem generalnego sztabu litewskie-go, delegowanym dla zorganizowania w Wilnie biura szpiegowskiego. Na ślad działalności Wiszniewskiego skie rowała władze nasze okoliczność, iż Wiszniewski, nie posiadający określo-nego zajęcia, prowadził bogaty i roz-rzutny tryb życia, starając się przy-tem w sposób wyraźny o zawieranie znajomości w kołach wojskowych.

Przedsiębiorstwo rybac-kie polsko-holenderskie

Warszawa. W holenderskich kołach rybackich krystalizuje się coraz wyraź-niej myśl ulokowania znaczniejszych ka-pitałów w przedsiębiorstwie polskiem połowu ryb na morzu Północnem. Sie-dzią przedsiębiorstwa ma zostać Gdynia. Holendrzy mają dostarczyć nie tylko instruktorów, ale i pewnego kapitału. — Dla nas ma to znaczenie olbrzymie, in-struktorowie bowiem holendrecy wła-snie stworzyli potężne już dziś rybac-two niemieckie. Pertrakcje w tej sprawie są w toku.

Kolejarze żądają mnożnika drożyznianego.

Lwów. Odbył się tutaj masowy wiec kolejarzy, zwolany przez zwią-zek zawodowy. Referent poseł Kury-łowicz omówił sytuację gospodarczo-finansową w państwie, poczem uchwa-iono rezolucję, iż Zw. zawodowy ko-lejarzy domaga się bezwarunkowo od 1 kwietnia b. r. przywrócenia plac w poprzedniej wysokości i zastosowania mnożnika drożyznianego.

Popiół

Idziesz Ojczyzno z podniesionem czołem,
Choc' ból pierś ciśnie, a oczy we łzach...
Trwaj! — pracy zbożnej zasypuj popiołem
Pychę przewrotnych i knować ich gmach.
Z zachodu — z wschodu wraża chimura czarna
Dawnej pożoży, własnej błędny dym
Tkwii w duszach matych — o Polsko mocarna,
Ducha im oczyść, czoła posyp im
Onym cudownych odrodzeń popiołem
Oby miecz hartu woli dobrej Krzyż,
Wraził im w dłoń, a do pracy społem
Wrzast staną wszyscy... oto dzwonów spisz,
Wielkiego postu pieśń lamentująca...

O Polsko, nie trwój się krzyżowych dróg!
Tyś służebnica wierna... Promyk słońca
Z za chmur przebyłska... Pomagaj ci Bóg!
Bo ży mi r.

Odezwa kobiet polskich

w sprawie berła dla Królowej Korony Polskiej.

Votum kobiet polskich — berło dla Matki Boskiej Częstochowskiej, jest spełnione — złożone w Muzeum Narodowym w Warszawie, (Podwale 15), — do chwili odwiezienia go na Jasną Górę w dniu 3-go maja roku bieżącego (może być oglądane we środy i soboty od 10 do 3).

Trzeba nam obecnie pracować nad zorganizowaniem jaknajliczniejszej pielgrzymki na uroczystość wręczenia berła. Jest to chwila uznania przez naród polski Królowania Matki Najświętszej, której symboliczne insygnia wiadzy oddajemy. Oddajemy je w pokorze, zeznając wady nasze i nieudolność w rządzeniu sobą. Królestwo Marii musi być dla Niej przez nas przygotowane, gorącym miłości ogrzane, — wiarą siłą wzmocnione — nadzieją owiane, iż Polska, zamartwychwstała mocą Bożą i opieką Matki, Królowej Korony Polskiej, może przechodzić ciężkie chwile zmagania się z złem z dobrem, — ale dobro czyli prawda — sprawiedliwość — spokój — zgoda i ład weźmą górę — i staniami się godnym Królestwem Marii.

By uprosić te łaski, niech ze wszy stkich kranców Polski zbiegnie się naród polski do stóp Paniutki Częstochowskiej — niech kobiety polskie te, które tradycją uznane za strażniczki wiary, cnót obywatelskich i miłości ojczyzny, nawołują wszystkich wkoło siebie, — ojców, mężów, synów i braci, aby razem z niemi znaleźli się w tej uroczystej chwili przed ołtarzem Marii i wynieśli zasób sił moralnych — aby uzdrowić to, co chore w narodzie — i tworzyć zdrowe, moralne podstawy bytu naszej ojczyzny pod opieką Królowej Korony Polskiej.



„HRÓLOWA PARYŻA”

Paryż wybiera z pośród „pracujących pańek” królowe stolicy i głównych dzielnic. W tym roku wybrano jako królowę Paryża p. Maitre, młodą i piękną buchalterkę, utrzymującą z pracy ręką całą rodzinę.

Rolnictwo i wojsko

Obrazy komisji sejmowej

Warszawa. — Sejmowa komisja budżetowa zakończyła wczoraj przed południem rozprawę szczegółową nad budżetem ministerstwa rolnictwa i przyjęła budżet ten w drugim czytaniu.

Zmniejszono między innymi pozycje na uposażenie wojewódzkich wydziałów rolniczych i weterynaryjnych z 713.460 zł. na sumę 626,537 zł. przez skrócenie czterech etatów i na podro-

że służbowe zmniejszono uposażenia z 4.655.000 zł. do 1.440.000 zł. Wydatki na zwalczanie chorób zaraźliwych u bydła zmniejszono z 6,181.000 na 4,973.000 zł.

W zarządzie majątków państwowych skrócono 27 etatów, zmniejszając przez to wydatki na uposażenie z 421.000 na 340.000 zł. Natomiast w dziale gospodarczym podwyższono pozycje na meliorację z 67.000 na 150.000 zł.

W szkolnictwie rolniczym wydatki na zawodowe dokształcanie nauczycieli zwiększono z 25.000 zł. na 50.000 zł., zaś na remont i konserwację budyn-

Zarząd Elektrowni

zawiadamia Szanowną Publiczność, że porozumiał się z miejscowymi firmami elektrotechnicznymi, które zobowiązały się wykonywać instalacje na dogodnych warunkach miesięcznych rozplat.

Przyłączenie nowych instalacji odbywa się bez żadnych ograniczeń, przyczem dotychczasowe opłaty nadal pobierane nie będą.

Ogólne Zebranie Sprawozdawcze za rok 1925

Stow. Spoż. „POSTĘP”

w Częstochowie

ul. Krakowska 24.

odbędzie się w lokalu paraf. przy kościele św. Zygmunta pokój Nr. 1. — Salka chóru kościelnego — w dniu 28-go marca r.b. o godzinie 5-jej po poł. w pierwszym, a o godz. 6-jej w drugim terminie.

Prosimy wszystkich zainteresowanych członków o przybycie. ZARZĄD.

Leżarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro

Przyjmuje od 10-jej—1-jej i od 5-jej—7-jej.

LAURKI

REWICHA MALOWANE W WIELKIM WYBORZE

ABAŻURY

BIBUŁKOWE

BIBUŁKĘ

KREPOWA W NAJPIĘKNIEJSZYCH KOLORACH DO WY-

— ROBU KWIATÓW

POLECA.

„SKLEP GOŃCA”

2-go ALEJA 26. tel. 50.

PRZEZ ZAKOPCONE

SZKIELKA. 000

W związku z pewną historyjką, kurdzającą w sferach ligarsko-giełdarskich i Alei, o czym parę słów nadmieniam w przeszłym tygodniu, in terpelowało mnie kilku znanych na temat: „a co, a gdzie, a jak, kiedy, u jakiego dentysty i co z tego wynikło?”

Ponieważ podrażniona ciekawością się telnika jest rzeczą niebezpieczną, a niezapokojona ciekawością czytelniczki — rzeczą straszną, przeto nie chcąc się narażać na przemysłną aplikację chińskich tortur śmiertelnego udrczenia pytaniami, śpieszę co żywo historję ową wyjaśnić ku zaspokojeniu pobudzanej ciekawości publicznej.

Pewien finansista, który w wołnych chwilach od tranzakcji dolarowych (tj. w chwilach spokojnych, kiedy kurs do lara wzrasta o 10 punktów przez noc) zajmuje się bezinteresownem dostarczaniem najświeższych nowin ze świata domorosłych finansistów, opowiadał w „Cristalu” następujące zdarzenie, którego autentyczność żyrował kupieckim słowem honoru.

(„Na moje sumienie! — mówi, — że to prawda jest, a jak panowie temu nie wierzą, to niech mnie szlag trafi i panów też!”)

Pomijając kwiecistość stylu narratora, streszcze w kilku słowach opowieści w istocie błahą, lecz której złośliwa fama, weszcząca wszędzie nadużyć, nawet tam gdzie nie było żadnego użycia, pragnie zaraz nadać rozmiar sensacyjnej afery.

Jeden z dentystów miejscowych

chciał kupić 50 dolarów, aby wystać tę sumę bawiącą zagranicą żonę, córce, czy też wnucze (mniejsza o to komu). W tym celu udał się na czarną giełde i zamówił odpowiednią ilość dolarów w grubszych banknotach. Giełdciarz miał mu nazajutrz przysłać dolary do domu.

I rzeczywiście w godzinach przyjęć zgłosiła się z dolarami 15-letnia córka giełdciarza, lecz widząc w poczekalni kilka osób, czekała cierpliwie kolejką, aż będzie zaproszona do gabinetu.

Wielec ugrzeczniony i umiejący się obchodzić z pięcią młodą, a niesmiałą, dentysta posadził ją na fotelu i kazał otworzyć usta. Skonfudowana dziewczynka wykonała wszelkie zlecenia, nie mogąc dojść do słowa i dopiero gdy uczynny specjalista od mlecznych zębów zaczął świderem botętnie dłuhać, narobiła krzyku i rzeczę się wówczas wyjaśniła. Tak opowiadają... Si non e vero e bone zelgato!

Aresztowanie komunistów w Częstochowie odbiło się żywym echem w prasie stołecznej W „Kurjerze Porannym” wzmianka o aresztowaniach uka zała się pod tytułem: „Aresztowanie 13 komunistów w Łodzi” w treści zaś były wymienione nazwiska komunistów częstochowskich. W „Dniu Polskim” ta sama wiadomość zaopatrzona została w nagłówki „Aresztowanie trzech wice prezesów Rady miejskiej w Częstochowie”.

Najbardziej sensacyjnie podał rzecz „Krakowski Kurjer Ilustrowany” który wiadomość od własnego korespondenta zaopatrzył tytułem „Aresztowanie 13 radnych w Częstochowie!” Zdumiewająca rzecz, jak nasze wie-

kie dzienniki stołeczne informują społeczeństwo o życiu prowincji! Ale gdy tak dziennik prowincjonalny przyniósł podobnie zniekształconą wiadomość z życia politycznego stolicy, wnet posypałyby się sprostowania, wyjaśnienia i ironiczne uwagi naszych zaściankowych polityków.

Tydzień ubiegły upłynął nam pod znakiem silnych wstrząsów, jakich miejscowej publiczności dostarczyły kinematografy. W związku z wyświetlaniem w „Odeonie” fantastycznego filmu p. t. „Światy zaginione” wystawio ny był w II Ateu obrzymi zięjący ogniem potwór apokaliptyczny, który przez kilka dni był atrakcją publiczną, a zwłaszcza młodzieży i działwy ulicznej. Potwór wyglądał strasznie, to też ustawiono go przed apteką, iżby osobom omdlałym z trwogi nieś się szybka pomoc bez potrzeby uciekania się do pogotowia Kasy Chorych.

Na szczęście jednak nie było poważniejszego wypadku zaslubnięcia z przestachu, tylko konie chłopskie w dzień targowy płoszyły się na widok takiej strasznej bestji.

Dziesięciem niesamowitej grozy przejmował również obraz w kinie „Nowym”, przedstawiający sennie widziadła pewnego inżyniera, któremu komini fabryczny upadł na głowę. Skutkiem wstrząśnienia mózgu przedstawia wita mu się w chorej fantazji urojona zdrada jego narzeczonej z przystojnym chirurgiem, który mu cęgę z mózgu wyjmował. Opuszczając kino, trzęsłem się ze wzruszenia pod świeżem wrażeniem tyłu kościotrupów, tańczących szkieletów i żywych nieboszczyków. Teżje nocy miałem sen bardzo przy-

Sensacje Świata??

ków szkolnych, zwłaszcza na kresach z 700.000 na 950.000 zł. Natomiast wydatki na szkoły isamorządowe zmniejszono z 2,297.000 na 2,115.000 zł.

W preliminarzu nadzwyczajnym przyjęto dochody ze sprzedaży państwowych zakładów drzewnych w Kempnie i Rozwadowie w kwocie 200 tysięcy zł. oraz skreślono wydatki na budowę i organizację państwowych szkół rolniczych w sumie 1,120.000 zł. które mają być przeniesione do budżetu inwestycyjnego.

Na południowym posiedzeniu przystąpiono do rozważania budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

Referent pos. Czwertynski (ZLN) nie zadowala się, aby zadanie komisji streszczało się w rozważaniu czy budżet tegoroczny M. S. Wojsk. ma się uważać za normalny, dający się zastosoować przez cały szereg lat, czy też wyjątkowy, podyktowany chwilową sytuacją państwa.

Pierwotny projekt rządowy wyrażał się cyfrą 698 milj. ostatecznie sumę tę zredukowano do 563,5 milionów.

O ile porównamy budżet ministerstwa spraw wojskowych z ogólnym budżetem, to zobaczymy, że iwiacze oszczędności zrobiono właśnie na tym budżecie. Gdy w roku ubiegłym budżet ten wynosił 37 proc. ogólnego budżetu to obecnie wynosi 32,7 proc. Opierając się na zestawieniach z szeregu lat ubiegłych, referent stwierdza, że budżet 700 milj., był dostosowany do potrzeb wojskowych, dlatego budżet obecny należy uważać za wyjątkowy.

Zbyt silne jednorazowe redukcje nie dadzą dużych oszczędności, gdyż muszą się odbić w przyszłości poważnie w wydatkach na zaniebane działy, czy to administracji, czy też zaopatrzenia. Budżet obecny jest vegetacyjny, gdyż samo wyżywienie armji pochłania 52 proc. ogólnej sumy. Podczas gdy w latach poprzednich procent ten wynosił 40 do 45 proc. Jest to anomalia, która spotyka się jedynie w Rumunii. We wszystkich państwach europejskich wydatki te dochodzą do 40 proc.

Wydatki na zapasy mobilizacyjne procentowo się zmniejszają. W roku 1923 wynosiły 27 proc. budżetu wojskowego, w 1924 — 18 proc., w roku obecnym — 15 proc. Objaw to bardzo niepożądany.

Budżet tegoroczny zmniejszy się przez konieczność zapłacenia długów w roku 1925 w wysokości 24 milj. złotych.

Dyskusję nad referatem odroczone do następnego posiedzenia.

kry, bowiem śniło mi się, że mój własny szkielet spaceruje po pokoju w tym czasie, kiedy senna dusza przytulona była trwoniwie do poduszki.

Jeszcze będąc pod wrażeniem nocnych majaków poszedłem rano do redakcji, gdzie spotkała mnie znowu „straszna” niespodzianka.

O godz. 12-jej telefonuje do mnie p. komendant policji:

— Panie Acer, czy pan jest bardzo odważny?

— To zależy, panie komendancie, jak nikt nie strzela z karabinu albo rewolweru i wogóle jak się cicho i spokojnie, to jestem odważny, jak lew.

— A strachów się pan nie boi?

— Strachów na wróbie się nie boję, bo jestem już za starym wróbiem.

— A duchów i nocnych wdziaideł?

— Takie straszki to są jedynie groźne dla małych dzieci i przesądnych niewiast.

— To może pan pojedzie ze mną do Dźbowa, bo tam właśnie mamy taką historję z duchami.

Oczywiście na propozycję zgodziłem się, gdyż jak wynika z raportów posterunku policji w Dźbowie w mieszkaniu jednego z tamtejszych gospodarzy o godz. 12-jej w nocy dzieją się niesamowite historie: ukazują się czarne koty, poruszają się obrazy na ścianie, fruują doniczki z kwiatami a odważniejszych sąsiadów duchy biją deskami po głowie.

Na udziły więc w policyjnej obławie na duchy zdecydowałem się, a jakie przygody spotkają mnie w czasie tej wyprawy, opiszę przy najbliższej sposobności. Acer.

Wielki szlagierowy film — Który damy przed Warszawą!!!

Nasza genialna rodaczka **POLA NEGRI** wystąpi poraz pierwszy w roli egzotycznej chinki.

PIĘTNO KRWI

albo „Na Wschód od Suez”

Potężny dramat wschodni w 8-miu aktach.

Sensacyjne przeżycia angielski w pełnym dziwów i cudów Szanghaju

POLA NEGRI w tym swoim najwspanialszym dramacie, stworzyła kreację wzbudzającą podziw całego świata. Jej partnerem jest znakomity aktor chiński **SOIN KAMIYAMA**

„PIĘTNO KRWI” DAJEMY PRZED WARSZAWĄ!!!

Teatr „ODEON”

Program od soboty 20-go do wtorku 23-go marca 1926 r.

Szczegóły w afiszach i Programach.

Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

Wobec olbrzymich kosztów obrazu — ceny miejsc do krzesel podwyższone o 20 groszy.

Kino Teatr „Nowy”

Od soboty 20 do poniedziałku 22 marca (włącznie).
Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

12 AKTÓW!

Nierównany jeździec
Nierównany bokser
Nierównany szofer

Ceny miejsc: Krzesło 1 złoty (z podkładkiem.)

TOM MIX

12 AKTÓW!

Król Cowbojów
Ulubieniec narodów...
Bohater przeził

Ceny miejsc: Krzesło 1 złoty (z podkładkiem.)

„Szalony Temperament”

Dla młodzieży i żołnierzy po 50 groszy.

NAD PROGRAMEM:

BRZUCH W NOŻU

Komedja w 2-ach aktach.

Tygodniki Ilustrowane

z całego świata l. Warszawy nr. 718

O naszą emigrację sezonową do Niemiec.

Emigracja sezonowa robotników rolnych do Niemiec datuje się u nas od dłuższego czasu. — Brak jakiegokolwiek konwencji, normującej te sprawy, dawał się dotkliwie odczuć robotnikom polskim, którzy nie mieli prosto żadnych praw, a przechodząc przeważnie „zieloną” granicę, nie mogli również korzystać z opieki konsularnej.

Trudno jest ustalić cyfry tych robotników sezonowych. Waha się ona prawdopodobnie od 40 do 50 tysięcy rocznie. Prawdopodobnie cyfra ta wzrosła, gdyż w Niemczech brak robotników rolnych, a próby skierowania tam bezrobotnych robotników przemysłowych nie dały prawie żadnego wyniku.

Od roku już w tej tak ważnej sprawie rząd polski prowadził pertraktacje z Niemcami, zakończone ustaleniem pewnego provizorium na rok 1926 z powodu niemożności załatwienia do tego czasu sprawy stałej konwencji.

Przedewszystkiem uregulowano sprawę bezpłatnego dawania paszportów, przyczem zwolniono naszych robotników od obowiązku posiadania wizy niemieckiej. Tem samym robotnicy nasi uzyskują opiekę konsularną i mogą legalnie przebywać na terytorjum Rzeczy.

W dalszym ciągu zrównano w zasadzie prawa robotników polskich z niemieckimi co do warunków pracy i wysokości płac.

Tyle dotychczas. Jest to oczywiście niewystarczające. Można powiedzieć śmiało, iż bardzo wiele kwestii musi być jeszcze uwzględnionych w

dalszych rokowaniach, mających rozpocząć się w kwietniu.

O tym układzie ostatecznym wiadomo już dziś, iż ma w dziedzinie zabezpieczenia od wypadków oprzeć się na uchwałach XII Konferencji Pracy w czerwcu 1926 r.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie te uchwały, Konferencja Pracy uchwaliła projekt konwencji, oraz t. zw. zalecenia (recommandation) w tych sprawach.

Artykuł 1 projektu konwencji mówi wyraźnie, iż wszyscy członkowie (państwa) Międzynarodowej Organizacji Pracy, które ratyfikują powyższą konwencję, zobowiązują się stosować

do robotników państw obcych (również należących do Organizacji) te same prawa do odszkodowań, jakie obowiązują dla obywateli danego państwa.

Artykuł 2 przewiduje (co nas specjalnie interesuje), iż wykonanie tej uchwały w stosunku do robotników sezonowych będzie przedmiotem umów szczegółowych między państwami zainteresowanymi.

Ponieważ już w dalszej części art. 1 przewiduje się, iż członkowie obowiązani są dostosować swoje prawodawstwo do konwencji, na podstawie tych dwóch artykułów rząd polski będzie w stanie zapewnić korzystanie z odszkodowań robotnikom sezonowym.

W zaleceniach czytamy, iż państwa winny poczynić ułatwienia w korzystaniu z zapomóg (kwestja wypłat) robotnikom państw obcych, dalej zapewnić im możliwość prowadzenia spraw sądowych o odszkodowania bez konieczności osobistego stawiennictwa, wreszcie przyznać ulgi w opłatach, stosownie do własnych poddańcy. — Zastosowanie tych zasad poważnie przyczyni się do polepszenia sytuacji naszych robotników sezonowych.

Z pośród tych kwestji mogłaby wysuwać się jeszcze sprawa umów i pozostająca w ścisłym związku z nią (przy umowach zbiorowych) sprawa stosunku do związków zawodowych i tu inicjatywa należy do polskich organizacji zawodowych. Tylko trzeba pamiętać, iż w niemieckich organizacjach nie napotkamy z całą pewnością tej dobrej woli, jaką przejawiała francuska Gen. Konferencja Pracy w stosunku do robotników polskich we Francji. — Niemniej, nie należy zaniedbywać żadnego środka, któryby poprawił częstokroć bardzo ciężką dolę polskiego robotnika sezonowego w Niemczech.

Losy 1-ej klasy 13-ej Loterii Państwowej sprzedaje póki zapas starczy

KOLEKTURA

Antoni Egera

Częstochowa
Aleja I Nr. 14.

Czwartka 10 zł. — Co drugi los wygrywa.

WYTWÓRNIĄ TRYKOTAŻY

P. F.

„DZEMPER”

LUDWIKI PANC

III ALEJA Nr. 49.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju swetry, szale, potoczki i rękawiczki, a także dziecięce ubranka, paltocki i sukieneczki. Robota pierwszorzędna po cenach najniższych. Wybór duży. Przyjmujemy się przefasonowania swetrów i reperacje.

DLA URZĘDNIKÓW RABAT

Roman Filipowicz

DENTYSTA

ulica Panny Marii Nr. 24.

Przyjmuję od godz. 10 — 12 i od 3 — 6 po poł.

69).

JANINA.

NĘDZNIK

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

Byłem tak smutny, jak nocy milczenie,
Byłem tak zimny, jak umarłych ciała,
I tak samotny, jak umarłych cienie!
szeptały usta kobiety.

Czy te słowa poety stosowała do siebie? mogła to uczynić! Suknia i twarz blada ubolały smutek, a samotną była także przecież...

— I tak samotny, jak umarłych cienie! — powtórzyła i białe ręce wyciągnęły się ruchem niemal gwałtownym i załamały się boleśnie. Sądziła się tak sama, iż zdało jej się, że mogła wybuchnąć tym żalem niemym... a jednak, na powtórzone głośne słowa i na ten such rozpaczny — ktoś poruszył się i żywo odwrócił głowę.

Był to mężczyzna. Tylko co wszedł na górę ze strony przeciwej i na razie nie spostrzegł nikogo. Czy sprawa była go tu choć modlitwy? Raczej chciał pewnie spojrzeć na miasto nurzące się we mroku. Może przechodził tą stroną i zapragnął na odpoczynek wieczorny widoku pięknego, miłego wrażeń, któreby się potem odbiło w widzeniu sennym?

— Koraljo! — zawołał przyciszony głos męski i postać wysoka pochylila

się ku siedzącej.

Lat tyle! długich lat pięć upłynęło jak się rozstali na dziedzińcu Zagrzebskiego dworu, jak mu nie chciała dać ręki na pożegnane uściśnienie na czas długi! Czy i teraz będzie tak samo? wskaże mu, że uczynić tego nie może? Czy i teraz odwróci się od niego?

Tak, bo i teraz czyż ma dłoń swobodną na powitanie jak niegdyś? Czyż nie trzyma ich razem spojonych boleśnie głucha, a tak straszna, że dźwięki załamane nie mogą się rozdzić chyba z bólem?

— Koraljo! — szepcze mężczyzna — pani tu? tak dawno nie widzieliśmy się, a spotykamy się tak niespodziewanie!

Blada postać nic nie odpowiada, blada usta nie poruszają się nawet do odpowiedzi. Jest jakby skamieniała, czy z zadziwienia, czy z trwogi.

— Boże mój! dla czego patrzysz pani tak boleśnie? dla czego spotykam cię tu tak sama, z temi słowami skargi i rozpacz na ustach? dla czego jesteś tak blada i tak bardzo zmieniona? Nie poznałbym pani nawet, nie, doprawdy, w tej czarno ubranej, dumającej kobiecie nie domyśliłbym się nigdy pani, gdyby nie głos twój. A teraz powiedz mi, powiedz co się działo z tobą przez te lat kilka i dla czego jesteś tu sama?

A dla czego nie miałaby być sama? Czy miała kogokolwiek na świecie, rodziców, brata, narzeczonego lub męża? czyż w hierarchji społecznej nie istnieje jak samotna istota ludzka?...

Nie mówi jednak nic, tylko teraz z oczu jej płyną łzy ciche, gorzkie, bolesne, łzy żalu, bo myśli sobie, iż mogło być inaczej, mogłoby nie być tak, jak jest dzisiaj, że zostaje tu zrozpaczona i nie wie co odpowiedzieć człowiekowi, który ją pyta dla czego spotyka ją tak różną od tej, jaką została?...

Widok płaczącej przejmuje go do głębi. Nigdy Marjan Leski nie powiedział jej jeszcze w całej rozciągłości słowa jak droga, jak niewypowiedziane drogą mu była od pierwszej chwili poznania, od pierwszego spotkania, gdy na zaczepki zarozumiałego młodzika, odpowiadała z takim spokojem i tak pogodnym humorem, gdy nie dała się schwycić jak inna na lep słówek pięknych i okazała, iż ich muzyka całkiem dla niej jest obojętna. Nie wyznał jej w gorących słowach, iż kochał ją dawno, gdy widział, iż biedna walczy w otoczeniu nieprzyjaźnie dla siebie usposobieniem i że nie umie w prawej swej, ale dumnej i nieugiętej naturze znaleźć drogi pośredniej między ustąpieniem w niektórych razach, a nieugięciem się w innych. Wprawdzie ofiarował jej swe serce i rękę, mówił, że czekać będzie, jak długo mu ona czekać każe, na odpowiedź przychylną, ale nie wypowiedział tego w gorących słowach kochanka.

Lecz czy mógł był wtedy dziać i mówić inaczej? Marjan Leski był także dumny w swoim rodzaju i w każdym razie chciał po za sobą zostawić drogę do odwrotu honorowego.



Ze świata mody.
Płaszcz welurowy, przybrany lisiami.

POCZTÓWKI

Prima-Aprilisowe i Wielkanocne

poleca w wielkim wyborze
Sklep „GONCA” II Aleja 28.

TANIO i GUSTOWNIE

bilety wizytowe
najnowszyimi piśmami
Wskonywa
drukarnia F. Wilkoszewskiego.

Wypadki usprawiedliwiły go, bo musiał się cofnąć i nawet do porażki przyciągnąć głośno, ale największy nieprzyjaciel jego przyznałby, iż to uczynił z godnością. Ona tylko nie wie może, iż dumne, twarde serce cierpiało strasznie, choć się do tego nie przyznał przed nią, ani przed nikim w świecie! Ona nie wie, iż przez długie te lat pięć myślał o niej ciągle, jak o najdroższej, o najmilszej, o ukochanej nadewszystko! Nie powiedział jej nigdy tego w słowach podobnych, gdy była dumna, gdy chłodno nań patrząc, pytała go, czy kochał już kiedy? Ale dziś, widzi ją w łzach, znajduje ją smutną i samą, więc mówi jej o wszystkim, opowiada serdecznie swe dzieje od pierwszej chwili poznania aż po dzień dzisiejszy i bez żadnych omówień, bez względu już na to, co ona dziś mu odpowie, przyznaje się, iż ją kochał i kocha zawsze... zawsze!

Naokoło nich cisza i spokój, niebo takie jasne i gwiaździste, jakby przyświecać chciało miłosnej scenie wyznaczonych uczuć i nic w całej przyrodzie nie zakłóca harmonji otoczenia. Kobieta w sukni załobnej już nie płacze, z wpeł otwartymi ustami jakby gotowie już do dania odpowiedzi na te słowa szepcane sobie, z oczyma otwartymi szeroko, słucha, ale jest jeszcze biedszą, niż była pierwsi, może to zresztą bładość nocy odbija się tak na twarzyczce drobnej? Cóż im przeszkadza teraz być szczęśliwymi? Żadne prawa Boskie ani ludzkie nie dzięją ich.

(d. c. n.)

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” bezpartyjny organ narodowy.

Mamy w Warszawie 14,500 bezrobotnych. W lutym było 35 samobójstw z nędzy.

Mimo zatrudnienia licznych rzesz bezrobotnych na robotach prowadzonych przez okręgową dyrekcję robót publicznych, oraz przy robotach miejskich, prowadzonych przez magistrat, liczba bezrobotnych w porównaniu z miesiącem ubiegłym wzrosła o 3,950 osób.

Zwiększenie bezrobocia nastąpiło we wszystkich grupach zawodowych, w związku z przeżywanym w dalszym ciągu kryzysem gospodarczym, ustawicznymi redukcjami personelu i redukcjami dni pracy do 1-3 dni w tygodniu.

Liczba bezrobotnych na terenie Warszawy dosięgła już rekordowej wysokości 14,500 osób.

Największe bezrobocie daje się zauważyć wśród robotników niewykwalifikowanych i młodocianych — 3,750. Trzy tysiące bezrobotnych rekrutuje się z szeregu pracowników umysłowych. — Bezrobotnych robotników wykwalifikowanych i ziemnych jest 2,600. W szczególnych grupach zawodowych, w grupie budowlanej w Warszawie znajduje się bez pracy 1,500 osób, metalowej — 2,200, włókienniczej — 1,150 i górniczo hutniczej — 300 robotników.

Nęda pozabawionych pracy, nieraz już od szeregu miesięcy, doszła do zenitu, a równocześnie epidemia samobójstw, wywołanych przyczynami natury gospodarczej, przybierać zaczyna w stolicy coraz większe rozmiary. Ciężki stan materialny zredukowanych pracowników, spycha ich w objęcia śmierci, jako jedynego wyjścia z niezaspokojonej nędzy.

Tak w miesiącu ubiegłym zanotowano 35 wypadków zamachów samobójczych wśród bezrobotnych, w tej liczbie 8 wypadków z głodu.

Dalszemu wzrostowi bezrobotnych na leży się wszelkimi siłami przeciwstawić.

PIŁSUDSKIEGO Nr. 29.  PIŁSUDSKIEGO Nr. 29.
Popierajcie Przemysł Krajowy ZAKŁAD ROWEROWY
SZ. BAJER i S-ka CZĘSTOCHOWA
 PIŁSUDSKIEGO 29.
 Wykonują: Rowery Nowe Emaljowanie, remonty, oraz wszelkie reperacje rowerów i motocykli
 Robota solidna i szybka. | Ceny niskie.
 NIE SZUKAJCIE ROWERÓW ZAGRANICZNYCH.
 PIŁSUDSKIEGO Nr. 29. | PIŁSUDSKIEGO Nr. 29.

Bandycka intryga!

Jakieś indywiduum zażądało od kupca Rajchera okupu w kwocie 6,000 zł. List miał być złożony u kasjerki w „Odeonie”. Kto przyszedł po odbiór paczki?...

Miasto nasze poruszone zostało ostatnio tajemniczą intrygą bandycką, mającą na celu kompromitację osób, nie mających nic wspólnego z szantazem intrygantów.

Oto przed kilku dniami miejscowy kupiec p. Rajcher otrzymał anonim, w którym jakieś ciemne indywiduum, zasłaniając się szyldem „Pogotowia Patryjotów”, mającego na celu walkę z zydami i nadużyciami w urzędach, zażądało oden złożenia 6,000 zł. tytułem okupu za prowadzenie procedury paskarskiego.

Pieniądze miały być złożone u kasjerki w „Odeonie”, o czym miało się ukazać na łamach „Expressu Czesłochowskiego” ogłoszenie treści następującej: „Pan sędzia zgłosił się do „Odeonu” po odbiór listu”. Gdyby p. Rajcher nie wypełnił tych żądań anonim groził mu wykonaniem na jego osobie w ciągu dni trzech zamachu morderstwa.

Przestraszony kupiec udał się z anonimem do policji, która poradziła mu dać stosowne ogłoszenie do „Ex-

pressu”, przyczem od chwili ukazania się ogłoszenia w „Odeonie” czuwał bez przerwy dwaj funkcjonariusze policji śledczej.

Onegdy wieczorem do „Odeonu” zgłosił się po odbiór listu kilkuletni chłopiec doroczy domu z ul. Parkowej. Przypłany przez policję zeznał, że po list wysłała go pewna pani.

Rozpoczęto śledztwo, które wykazało, że owa pani (żona urzędnika państwowego) była także samo ofiara bandyckiej intrygi, gdyż otrzymała ona anonim, pisany tą samą ręką, w którym owo tajemnicze „Pogotowie Patryjotów” wzywa ją do odbioru dla sędziego listu złożonego w kasie „Odeonu”. — List ten miał być następnie podłożony pod siołniankę jej mieszkania.

Zainterygowana niezmiernie tym anonimem pani owa w tajemnicy przed mężem wysłała chłopca do „Odeonu” — i tu sytuacja wyjaśniła się o tyle, że policja wdrożyła energiczne śledztwo, celem wytropienia zagadkowego intryganta, wypisującego anonim pod szyldem „Pogotowia Patryjotów”.

Akademja ku czci Staszica. Dzisiaj, w niedzielę, 21 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali Sodalicii Marjańskiej (w podwórzu klasztoru Jasnogórskiego) odbędzie się Akademja p. n. „Wizje przeszłości” ku uczczeniu 100 ej rocznicy zgonu S. Staszica.

Z życia „Sokoła”. Zarząd Okręgu Czesłochowskiego Tow. Gimn. „Sokół” postanowił wziąć udział w uroczystości powstania górnośląskiego w dniu 21 bm. w Katowicach. Druhny, druhowie, chcący wziąć udział w powyższej uroczystości, zbierają się w dniu 21 b. m. (niedziela) o godz. 5-jej rano na dworc kolejowym.

Koszta przejazdu w obie strony tj. z Požadaniem jest, aby uczestnicy tej wycieczki zabrali ze sobą żywność.

Pożeganie podprokuratora Plucińskiego. Podprokurator częstochowski, p. Mieczysław Pluciński, zajmujący to stanowisko od 1923 roku, opuszcza nasze miasto, udając się do Wilna na stanowisko sędziego pokoju. Opuszczając Częstochowę podprok. Plucińskiego zegnało wczoraj liczne grono przedstawicieli magistratury, palestry, urzędu prokuratorckiego i policji. Na skromnym bankiecie pożegnalnym w „Polonji” wygłoszono szereg przemówień.

W związku z ustąpieniem podprok. Plucińskiego przeniesiony został z Piotrkowa do Częstochowy na stanowisko — podprokuratora podpr. Józef Nabałczyk, wychowaniec b. gimnazjum rosyjskiego w naszym mieście.

Do wiadomości pp. pracodawców. Spoleczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy chrześcijańskich Związkach Zawodowych, ul. Krakow-

ska 24. (telefon 442), podaje do wiadomości, że w ewidencji bezrobotnych ma zarejestrowanych około 600 robotników z różnych gałęzi pracy i przemysłu i na żądanie panów pracodawców — natychmiast takowych wysłać.

Biuro za pośrednictwem do pracy bierze całkowitą odpowiedzialność. Biuro prowadzi swoje czynności za zgodą — i na podstawie instrukcji — Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Fabryka „Motte” ruszyła pełną parą. Fabryka „Motte” w okresie przedświątecznym, poczynając od dnia 19 b. m., zwiększyła ilość dni pracy z dotychczasowych 4-ch na 6 dni w tygodniu.

Kredyty z funduszu bezrobocia dla przemysłu. Jak do nosi Związek przemysłowców w Krakowie, rząd wysygnuje pewne kredyty w zamian za zatrudnienie bezrobotnych. Ostatnio huta Handtkę w Częstochowie otrzymała pożyczkę w wysokości 30 tys. zł., w zamian za zatrudnienie 200 bezrobotnych. Kredyty udzielane są przez min. skarbu za pośrednictwem Banku gospodarstwa krajowego i to w tej formie, że rząd daje po 2 złote na głowę każdego nowo zatrudnionego bezrobotnego na 3 miesiące. Kredyty są zwrotne w 6 i pół miesięcznych ratach.

Wieczornica. W niedzielę, dnia 21 b. m. na Częstochowiance, w sali majstrów fabrycznych chór Tow. Gimn. „Sokół” pod kierunkiem dyr. Witeszczaaka urządził wieczornicę wokalno dramatyczną z nader urozmaiconym programem.

Nowa wielka katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy przecięty na pół. Sześć wagonów rozbitych. Przerwa w komunikacji.

Zaledwie wczoraj donosiliśmy o katastrofie pociągu kurjerskiego pod Rogowem, gdy dzisiaj znów doniesić musimy o nowej wielkiej katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się o dwie tylko stacje dalej od fatalnego Rogowa.

Oto w sobotę dzisiejszą o godz. 4 m. 40 nad ranem na łącznicy skierniewickiej, gdzie krzyżują się tory kolejowe do Warszawy i do Aleksandrowa tuż za stacją Skierniewice, pociąg towarowy Nr. 175 został najechany z boku przez pędzący parowóz. Zderzenie było tak silne, że pociąg towarowy został dosłownie przecięty na pół. Sześć wagonów towarowych uległo kompletnemu roz-

biciu. Szczęśliwie zdruzgotanych wagonów zatarasowały obydwa i ry główne, tak iż nastąpiła całkowita przerwa w ruchu pociągów. Pasażerowie czterech pociągów osobowych, nadeszłych według rozkładu jazdy, odbyli podróż z przesadaniem. Przerwa w ruchu trwa w dalszym ciągu.

Na szczęście w czasie katastrofy nikt z obsługi pociągu towarowego nie poniósł szwanku.

Na miejsce katastrofy przybyły pogotowia ratunkowe ze Skierniewic i Łodzi, z Częstochowy zaś wyjechał inspektor ruchu p. Byg. Młynarczewski i kontroler ruchu p. Borg.

Masowa emigracja robotników rolnych z pow. częstochowskiego do Niemiec. — Od dłuższego już czasu daje się obserwować masowa emigracja robotników rolnych do Niemiec. Emigracja ta jest nielegalna i robotnicy-calemi partiami przeprowadzani są przez wyszukujących ich specjalistów — przemysłowców przez t. zw. „zieloną granicę”. Chcąc temu zapobiec, rząd polski zawarł z Niemcami umowę wstępną, bio rącą w opiekę naszych robotników oraz polecił Starostwom wydawanie emigrantom bezpłatnych paszportów za granicę.

W powiecie częstochowskim, jako leżącym w pobliżu granicy, emigracja do Niemiec ujawnia się szczególnie silnie. Najdobitniej wskażą to nam cyfry. Otóż Państw. Urząd Pośr. Pracy w Częstochowie wydał już 4,029 osobom zaświadczenia do Starostwa celem uzyskania bezpłatnych paszportów zagranicznych na wyjazd do Niemiec na roboty rolne, a ponadto posiada około 4,500 podobnych zgłoszeń z gmin pow. częstochowskiego.

„W górę serca”. Dzisiaj, w niedzielę, 21 b. m. o godz. 6 wieczorem w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) staraniem III Stow. Młodzieży Polskiej Miejskiej przy parafji św. Rocha odegrany zostanie piękny dramat w 4 aktach Fr. Dominika: „W górę serca”. — Czysty zryk przeznaczony na cele Stow. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

Piękne przedstawienie amatorskie młodzieży winno doznać poparcia ze strony szerszych warstw publiczności, tak, iżby sala była wypełniona po brzegi.

Płyty „Nieznanego Żołnierza”. Po uroczystościach pogrzebowych w Warszawie ku czci Nieznanego Żołnierza, Rada Ministrów uchwaliła, by wszystkie płyty poświęcone Nieznanemu Żołnierowi w miastach prowincjonalnych przeznaczono do muzeów publicznych. Tymczasem zarówno z braku miejsc jak i z powodu braku odpowiednich kredytów, związanych z przesianiem płyt, Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu na wniosek p. ministra spraw woj skowych uchwała. aby płyty „Nieznanego Żołnierza”, ufundowane przez gminy i organizacje społeczne, nie były nadal przekazywane do muzeów, a przeznaczone na pomniki dla uczczenia po-

Od 3 zł. od pokoju

ODKURZANIE ELEKTRYCZNYM APARATEM

ścian, mebli, dywanów, garderoby i t. p. J. GIERZYŃSKI, ul. Kosciuszki.

Zgłoszenia w Kioskach Gazet ul. Kosciuszki.

HERBATA

CEYLONSKA ORANGE PECCOE

ze składu firmy LEON PIOTROWSKI „MOHKA KAWA” Częstochowa, II Aleja Nr. 24, tel. Nr. 1.

Franciszek Francuz

prowadzący w Częstochowie przy ul. II-ga Aleja Nr. 42 m. 3 tel. 490 Biuro Prób, tłumaczeń i przepisywania na maszyna. **podaje do wiadomości** osobom zainteresowanym, że przyjmuje sprawy od osób zamieszkałych w Polsce dla prowadzenia i ich obrony przed Trybunałami francuskimi, przed Rejentem Trybunałem Mieszanym w sprawach o odszkodowanie za straty, poniesione przez obywateli polskich, oraz przed wszelkimi jurysdykcjami, mającymi swa siedzibę we Francji (Międzynarodowa Izba Handlowa, Konsulat, sprawy notarialne i t. d.)

Zwraca się szczególną uwagę poszkodowanym podług umowy przez okupantów, że pomimo iż termin wnieszenia sprawy do Rolniczego Trybunału Mieszanego minął dnia 31 marca 1925 roku, jednak w niektórych wypadkach sprawy te są możliwe do wniesienia jeszcze po dzień dzisiejszy.

Sprawy, które swojego czasu zostały wniesione, można sprawdzić czy weszły na wokandy sądową — i kiedy zostaną rozpatrzone, oraz czy z powodu złego opracowania nie zostały odrzucone, względnie czy nie potrzeba zastępcy adwokata.

Ważne również do przeprowadzenia są sprawy z Towarzystwem Ubezpieczeń L'Urbanie, które swego czasu miało też filię w Częstochowie.

Zwraca się z Bankiem „Credit Lyonnais” o zwrot wkładów (w zwalutowanej wartości i depozytów).

Zapis osób zainteresowanych przyjmując Biuro pod wyżej wskazanym adresem, które jest czynne codziennie od 9-jej do 4-jej po południu.

Dla zamieszkoanych na żądanie informacji udziela się piśmiennie.

Zawiadomienie.

Z dniem 22 marca r.b. otwiera się kancelaria **Notariusza Józefa Grzędzińskiego** w domu Nr. 20 II Aleja w Częstochowie (dawniejsza kancelaria Notariusza Brodowskiego).

Z dnia

Dyrektor Wrónka, ten z Łodzi. Co niszczy monopol państwowy. Za winy swe karę ponieście. Więzienie lub — areszt domowy.

Mimo oszczędnych poczynań, Toppnieją skarbów miliony! Poczóg nam budżet — gdy Polskę Rozdziobią wnet Wrónki i wrony. Ac.

KRONIKA

Rekolekcje. Powiadamy się ogół miejscowej inteligencji, że rekolekcje w kościółku Im. Marij odprawiane się będą wieczorem, jak zwykłe 27, 28, 29 marca. Konferencje wygłosi J. E. Najdostojniejszy Pasterz Djecezyjsk. Biskup dr. Kubina.

Uroczystość ku czci Marszałka Piłsudskiego

Dzisiaj, w niedzielę odbędzie się preniešona z piątku uroczystość uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego, urządziła na staraniem specjalnego Komitetu. Pro gram uroczystości zapowiada:

O godzinie 8-jej rano urządzony będzie na strzelnicy w Aniolowie kon kurs o tytuł pierwszego strzelca.

O godzinie 4-jej po południu odbędzie się w sali Rady Miejskiej uroczysta akademja, którą zagał p. gen. Stanisław Wróblewski, odczyt zaś, poświęcony charakterystyce czynu zbrojnego Marszałka, wygłosi dyr. Teofil Wojeński z Warszawy.

W części koncertowej weźmie udział szereg wybitnych sił artystycznych, z pośród których wymienimy pp. Bursika, Chetkowskiego i Browicza. Bilety na akademję w cenie 50 gr. i 1 zł. przy wejściu.

Zebrańie roczne inwalidów. Dzisiaj, w niedzielę o godz. 1-jej po poł. w sali teatru kolejowego przy ul. Piłsudskiego odbędzie się walne roczne zebranie członków Zw. Inwalidów Wojennych.

ległych za Polskę mieszkańców danej gminy.

W marę, możności należy na grobowcach wyręć nazwiska poległych bohaterów.

Bezpieczeństwo na drogach publicznych

Wyjeżdżający samochodami na peryferje miasta lub drogi podmiejskie narażeni są często na wybrki szumowin podmiejskich, obrzucających kamieniami auta i pasażerów.

Obecnie władze otrzymały rozporządzenie w sprawie zabezpieczenia jadących drogami publicznymi przed zamachami na ich życie i zdrowie, przyczem każda przeszkoda lub utrudnienie ruchu z rozmysłu, braku ostrożności lub niedbaństwa, uważane będzie za wykroczenie karalne.

Za wykroczenie będzie uważane podrzucanie na drogach kamieni, belek, szkła obrzucające jadących kamieniami lub błotem. t. p.

Za dzieci małoletnich karani będą rodzice, za służbę do lat 14-tych — pracodawcy, a w razie niewykrycia sprawcy, odpowiedzialność spada na miasto, wieś, lub osadę w której miało miejsce wykroczenie.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wystawia najnowsze wielkie arcydzieło filmowe p. t. „Piętno krwi”. Jest to wspaniały dramat sensacyjny przeżyć uroczej angielski w Chinach, rolę zaś bohaterki dramatu kreuje z mistrzowską finezją słynna rodzaczka nasza, Pola Negri, której se kunduje znakomity aktor chiński Kamiyama. Film ten pod każdym względem należy do najlepszych filmów czarownej Poli.

Kino-teatr „Nowy” — demonstruje sensacyjny film p. t. „Szalony temperament”. Jest to dramat z życia cowbojów z słynnym Tomem Mix'em w roli głównej. Nad program: komedia i tygodnik ilustrowany.

Teatr „Nowości” wyświetla od niedzieli potężny dramat p. t. „Gorączka złota”. W filmie tym, jedynym, jaki dotychczas zdjęty był na niezbadanych terenach Alaski, przewija się całe barwy, pełne niebezpieczeństw życie poszukiwaczy złota. — Na scenie występuje świetny humorysta, p. J. Sciwarski i tancerki p. K. Malecówny, którzy zdołali zaskarbić sobie uznanie i sympatję publiczności.

Kino-teatr „Uciecha” demonstruje słynny na całej kuli ziemskiej film p. t. „Tarzan wśród małp”. Rolę bohatera terkiego Tarzana-malpoluda, jego nadzwyczajne przygodę odtworza Elmo Lincoln. Hypersensacyjny film ten nie schodzi z ekranów największych zagranicznych teatrów światłych.

Teatr „Nowości”
-a Alaja Nr. 12.
Od niedzieli 21-go do wtorku 23-go marca r. b. wzięcie.
Ceny miejsc zwykłe.

Kino „UCIECHA”
Dziś i jutro
Dla dzieci i młodzieży dozwolone, dla uczni polscy. Ostatni seans o godzinie 9. Krzesła 80 groszy. L. 2 i 3. 20 groszy

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANŃSKIEGO
w Częstochowie, ul. Krakowska Nr 15 (naprzeciw kościoła Św. Rodziny).
Poleca duży wybór trumien i wieńców oraz wynajmuje karawany ozdobne na gumach. Ceny przystępne. Trumna duża z zwyżką od 19 zł., 80 wala kilowarsa z żelaznem szkieletem 40 zł.
ZALATWIA PODRĘCZNY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. II-go pow. Częstochowskiego **JOZEF SOLARCZYK** zam. w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 5, ogłasza, że w dniu 30 marca 1926 roku od godz. 10 zrana w Częstochowie przy ul. Narutowicza Nr. 58 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Romana Langa mianowicie: koni, powozu, wozu i 30 korcej jęczmienia ocenionych na zł. 1,700.
Dnia 21 marca 1926 r.
Komornik J. SOLARCZYK.

REKAMTON I WYDAWCA H. D. WALKOSZEWSKI.
Dobrze wywiązać się z zadań drukarskich. Drukarnia „Częstochowska”

— Posiedzą jeszcze rok za ucieczkę z więzienia. W ub. piątek na wokandyje Sądu Okręgowego na kadencji w Częstochowie znalazła się sprawa o zbiorową ucieczkę więźniów z więzienia częstochowskiego przez uczyniony wylom w murze. Na ławie oskarżonych zasiadło pięciu niefortunnych uciekinierów: Biernacki vel Maruszewski, Stanik, Beblot, Kucharczyk i Czerwik.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Fiszera skazał inicjatorów ucieczki: Biernackiego i Stanika na 1 rok więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił.

— Pomysłowa kontrabanda
Funkcjonariusze policji zauważyli na łąkach pomiędzy ul. Warszawską a Koszarową dwóch mężczyzn, ciągnących z wysiłkiem wózek na którym znajdowały się dwie duże beczki. Zapytani o zawartość beczek osobnicy ci oświadczyli, że wiozą biel cynkowa (farba t. zw. cynkwaj). Policjanci jednak sprowadzili obydwuch mężczyzn do Podkomisarjatu i tutaj poddali beczki gruntownej rewizji. Okazało się, że w beczkach w pierwszej warstwie znajdowała się istotnie farba, w drugiej warstwie — piasek, na spodzie zaś — tytoni zagraniczny w ilości 52 kg. — Po sporządzeniu protokołów na pomyślnych przemysłowców: Jakuba Engla (Kozia 28) i Szaję Szpica (Senatora 31), tytoni skonfiskowano i przesłano do Urzędu celnego w Sosnowcu.

— Krwawa rozprawa 2-oh solenizantów. Niezbyt fortunnie zakończył się dzień wczorajszy dla dwóch solenizantów: Józefa Kocha (Henryka 28) i Józefa Kłuzniaka (Mostowa 17). Pierwszy z nich ma pokaleczoną głowę, drugiemu zaś — grozi sprawa sądowa i areszt. — Dwaj solenizanci wczorajsi spotkali się na ul. Krakowskiej obok domu Nr. 3 i czując wzajemną urazę osobistą, wszczęli sprzeczki, przyczem stroną agresywną miał być Kłuzniak, który w ferworze bojowym zadał Kochowi w dniu imienin dwie lekkie rany w głowę.

Koch kuruje się w domu, protokół zaś policyjny na Kłuzniaka skierowany został do Sądu Pokoju.

— Aresztowanie awanturników. Za stawienie czynnego oporu policji podczas interwencji służbowej aresztowani zostali i przekazani sędziemu śledczemu: Stanisław Pakula (Warszawska 43) i Stanisław Lizurej, nie posiadający stałego miejsca zamieszkania.

— Kurs dolara. W dniu 20 bm oficjalny kurs dolara w Banku Polskim wyniósł 7 zł. 95 gr.

HA EKRAJIE: Najpotężniejsze arcydzieło filmowe! Cud techniki! **Wilki północy.** Potężny dramat erotyczny w 10-ii aktach, z życia poszukiwaczy złota na Alasce. — **EWA GORDON i GLADYS JOHNSTON** W rolach głównych. Pierwszy i jedyny film wykonany na Alasce!

„Gorączka złota”
„Tarzan wśród małp”
Dziś wielka sensacja i Nowa kopia! Dawno niewidzianego najlepszego filmu p. t. w 2 serjach 20 dużych aktach. **Uwaga! Od niedzieli 21 do wtorku 23 marca I ser. 10 duż. akt. razem p. t. „Tarzan wśród małp od dziecka, aż do przybycia i pobytu w Ameryce.** W roli Tarzana niezwykłego bohatera wielu filmów i silacz **ELMO LINCOLN.** Od środy 24 marca dokończenie filmu **TARZAN WŚRÓD MAŁP** oraz komedjka.

Nad program: FRIDOLINI MECHANIKIEM. Anons: Od środy 24 marca dokończenie filmu TARZAN WŚRÓD MAŁP oraz komedjka.

AŻEBY UŁATWIĆ RUCH BUDOWLANY
SPRZEDAJEMY PO CENACH KONKURENCYJNYCH
ŚLUPY dębowe, RANTÓWKI do parkanów, BELKI do ostrego kątu KROKIEW, RYGLE, podłogowe DESKI heblowane suche.
Stolarskie materiały suche
Z WŁASNĄ DOSTAWĄ.
Skład Drzewa Budowlanego i Stolarskiego
MAURYCEGO SZLEZYNGERA PIŁSUDSKIEGO 31.
Telefonu Nr. 554 i 101.

NOWO - POWSTAŁY FRANCUSKO - POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY
p. t. **„JACBES”**
Częstochowa, ul. Piłsudskiego Nr. 15. m. 3.
Komunikuje Sz. Klienteli, że na nadchodzący sezon przyjmuje zamówienia na palta gumowe, jak również sprzedaje wykończone ze składu.
Palta są wytłoczone z francuskich matorjałów, pierwszorzędnie wykonane.
CENY KONKURENCYJNE.

Kronika handlowa.

— Ostatni transport cacao Franckena do Częstochowy. Słynna w całym świecie holenderska fabryka cacao i czekolady Franckena uległa w ostatnich dniach klęsce pożaru. Spłonął główny gmach fabryczny w Koog and Zaan w Holandji. Zanim gmach fabryczny zostanie odbudowany wysyła kawałek ze swej drobnoci cacao Franckena do zagranicznych domów importowych będzie wstrzymaną.

Częstochowa jednakże na dłuższy czas będzie w cacao Franckena zaopatrzona, gdyż, jak dowiadujemy się, ostatni ładunek wagonowy wysłany był z fabryki w przeddzień pożaru dla znanego w naszym mieście Domu importowego „Mokka Kawa” p. Leona Piotrowskiego.

Ładunek holenderskiego cacao znajduje się już w Gdańsku, dokąd udał się p. Piotrowski, celem przyspieszenia wyładunku i zatwierdzenia formalności na tamtejszej komorze celnej.

— Międzynarodowy Targ w Poznaniu od 2-9 maja r. b. Wysiłki Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego w kierunku polskiej ekspansji gospodarczej dają coraz dodatniejsze wyniki.

Ostatnim otrzymujemy wiadomość, że Prezydent Izby Handlowej i Przemysłowej w Marsylii, tak ważnego węzła handlu międzynarodowego, przyrzekł wysłać delegację z ramienia tamtejszej Izby Handlowej na tegoroczny Międzynarodowy Targ w Poznaniu od 2 — 9 maja bież. r.

Podkreślić należy, że Marsylja po wojnie, wobec przesunięcia się kierunków głównych dróg handlowych, zaczyna nabierać coraz większego znaczenia, wypierając skutecznie Hamburg i Brene, dotychczas największe porty przeladunkowe kontynentu.

— Zbyt na polskie zabawki w Rumunji. Konjunktura dla zabawek polskich w Rumunji jest obecnie bardzo dobra. Konsulat zapoczątkował już propagandę w kierunku wzmocnienia naszego zbytu w tej dziedzinie na tamtejszym rynku. Umieszczono na Wystawie Wzorów istniejącej przy

Zawiadomienie.

Zarząd Zw. Inw. Woj. Rzezp. Pol. w Częstochowie, zwołuje na dzień 21-go marca r. b. na godz. 1-szą po poł. w sali kolejowej przy ul. Piłsudskiego (obok stacji) **doroczne walne zebranie.**

Wobec nader ważnych spraw uprasza się o bezwzględne przybycie na zebranie wszystkich członków.

Wstęp za okazaniem opłaconej legitymacji członkowskiej do dnia 1-gb marca 1926 r.

Zarząd.

Konsulacie kolekcję polskich fabryk zabawek, rozესlano cyrkularz do izb handlowych rumuńskich oraz odnosnych organizacji kupieckich, zachęcając do nabywania naszych zabawek ze względu na ich różnorodność oraz wysoce artystyczne wykonanie, przyciągające się do rozwoju u dziecka poczucia piękna.

HUMOR I SATYRA.

Podobienstwo
— Do kogo jest podobny twój nowy braciśzek, Maniusiu? Do mamy czy do tatusia?

— Do każdego trochę; nie ma żebów, jak mamusia, a znów nie ma włosów, jak tatuś.

Paradził sobie w biedzie
Pan z parasolem: — Dlaczego ty codzień chodzisz ze swoją narzeczoną na dworzec?

Pan z pieskiem. — To jest jedyne miejsce, gdzie mogę się z nią zupełnie legalnie całować: ludzie myślą, że żegnamy się na ojedzdem.

Grzeźność orientalna
Do jednego z wysokich urzędników angielskich w Indjach przyjechał w odwiedziny jego kuzyn z Europy, zapalony myśliwy.

Urzędnik ów, który sam nie był myśliwym, wystawił swego kuzyna na polowanie w towarzystwie doświadzonego strzelca, hindusa. Po powrocie z polowania pyta się urzędnik strzelca:

— No, jak tam poszło? Czy siostriżnie niec mój miał szczęście?
— Młody „sahib” (pan) strzelał w śmiecinie—odpowiada hindus—lecz Pan Bóg Wszchemocny miał dla zwierzyni miłosierdzie...

OFIARY

Na budowę kościoła św. Rodziny.
10 zł. złożone przez Agatę Kapalską w spr. K. 432 z powodu pogodzenia się z Zofią Stalą. Sąd Pokoju II Okr. w sprawie Władysława Oranowskiego z II Okr.

Na łuchnie dla bezrobotnych.
Rex Paulina zł. 2.
Łakomiak M. z. 5.
Piotrowscy za marzec zł. 10.
Klimek zł. 5.

Na bezrobotnych.
K. Szwabski składka przysłana zł. 10 w dniu 11 marca r. b. przez Helenę i Dariusza Zawadzkich.

Na nędzę wyjątkową.
— Pracownice fabr. „Częstochowska” oddziału skrawalni i szpularni II-iej zmiany składają zł. 36 na nędzę wyjątkową ofiarowane im przez p. p. obermajstra i majstra.

TANIEJ NIŻ WŚRÓD!

Na sezon wiosenny: damskie swetry i kamizelki od 12-tych zł. doliczając z garniturów od 10 zł. Damskie półcokoloch i meszkie skarpoty w najmodniejszych kolorach 2 polca.

WYTWÓRNIA TRYKOTAJ, POŃCZOCH I REKAWICZEN HELENY KOWALSKIEJ — Częstochowa, ul. Kościuszki 23.

NA SCENIE.
JANUSZ SCIWIAŃSKI z najnowszym zbiegiem em. 1) Spotkamy się wczesny w „Nowości”. 2) Hipek Pedal, wolosypad, powraca z objadym jako zwycięzca. **KAZIA NAŁĘCZÓWNA** odlaty czardasza

Sprostowanie.
W Nr. 64 „Gonca Częstochowskiego” z dnia 19-go b. m. ukazała się wzmianka na temat brania udziału w capstrzyku na cześć Marszałka Piłsudskiego w dniu 20-go b. m. o godzinie 8-iej wieczorem między innymi organizacjami i Przewodzącym Powstańców Śląskich IV-ty Obwód Częstochowa. Podajemy przeto do wiadomości, iż Zarząd Zw. Powst. Śląsk. takiej uchwały nie powoził. — wobec czego pomyłkę prostujemy.
Sekretarz Zw. Powst. Śląskich IV-ty Obwód Częstochowa **K. (-) MACIEJOWSKI.**

Wegiel
Z najlepszych kopalin krajowych ną jantaniej dostarcza. Przedsiębiorstwo Handlowe **„SPOLEM”** Częstochowa, Kościuszki 43, tel. 230 prosimy przekonać się. Zamo wiania przyjmujemy o sobiście, piśmiennie i telefonicznie.
Profesor matematyki przyspawo do matery otar do wszystkich klaszrków Średnich z matematycznych przedmiotów i łaczny Kościuszki 33 m. 6, 1 piłtro

w wielkim wyborze i cenach fabrycznych **MAGÓŻYŃ BIAŁOWATY** **JERZEGO CHOLEWICKIEGO** w Częstochowie, ulica Panny Marii 23.
Słabiej ofiary na biednych.

Profesor matematyki przyspawo do matery otar do wszystkich klaszrków Średnich z matematycznych przedmiotów i łaczny Kościuszki 33 m. 6, 1 piłtro

Kierownik Literacki **JAN BAWŁASKI.**